

Gmina mocno udziela się w sieci

data aktualizacji: 2021.01.02 autor: Bartosz Nowakowski



Rafał Kasiński, mieszkaniec Lipiec Reymontowskich nie spodziewał się, że w tak szybkim czasie kanał spotted na portalu społecznościowym facebook będzie cieszył się taką popularnością. - Jego założenie to przede wszystkim pomoc mieszkańcom - mówi krótko administrator.

Strona spotted w Lipcach Reymontowskich ukazała się latem 2019 roku, a katalizatorem do jej powstania był dość prozaiczny powód.

Po raz kolejny zaginął nam kot. Jednak ta sytuacja była inna od poprzednich, ponieważ tym razem nie wrócił przez kilka dni. Wpadłem więc na pomysł, aby założyć kanał spotted dla Lipiec Reymontowskich i wrzucić tam informację o naszej zgubie.

Rafał Kasiński, mieszkaniec Lipiec Reymontowskich

Jak się okazało kot odnalazł się po dwóch dniach od zamieszczenia postu. Skuteczność odnalezienia

zawdzięcza właśnie kanałowi spotted.

- Zarówno na moim przykładzie, ale także kolejnych użytkowników zasięgi kanału spotted są dużo większe niż zamieszczenie choćby informacji o poszukiwaniu zaginionego zwierzątka - tłumaczy administrator.

Rafał nie ukrywa, że uczestniczy w życiu innych podobnych grup większych miast i miejscowości. W zeszłym roku z lekkim zdumieniem przyjął do wiadomości, że w Lipcach Reymontowskich nie ma kanału spotted.

- Nie spodziewałem, że kanał tak szybko będzie się rozrastał - przyznaje Rafał.

Dlatego z czasem trzeba było utworzyć regulamin i wprowadzić ogólne zasady. Kilka dni temu kanał przekroczył 900 użytkowników. Dziś administrator spotted Lipce Reymontowskie liczy, że w niedługim czasie uda się przekroczyć tysiąc internautów.

Biorąc pod uwagę, że w gminie zamieszkuje ponad 3 tys. mieszkańców (w samych Lipcach Reymontowskich - ok. 1 200 mieszkańców) to statystyki ze spotted mogą robić wrażenie.

Jednak jak podkreśla założyciel nie o statystyki głównie chodzi w powstałym kanale.

- Przede wszystkim ma on służyć mieszkańcom. I trzeba podkreślić, że chodzi o lokalną społeczność, bo zapewne nikt nie będzie za bardzo zainteresowany ogłoszeniami Lipiec Reymontowskich z okolic Gdańska, czy też Krakowa - podkreśla Rafał Kasiński.

Na kanale można bez problemu zamieszczać drobne ogłoszenia, ale także informacje związane z awariami wody czy też energii.

- Uważam, że w bardzo dobry sposób sprawdził się kanał podczas 1 listopada, kiedy pojawiła się akcja z chryzantemami - przekonuje administrator.

Mieszkaniec Lipiec Reymontowskich dodaje także, że na kanale są możliwe również dyskusje.

- Oczywiście staram się moderować treści i owszem zdarza się, że czasem nie dopuszczam do publikacji. Chodzi przede wszystkim o obrażanie innych osób. Na to nie może być zgody. Zdarzyło się również, że musiałem usunąć użytkowników, ale życzylbym sobie, aby w przyszłości nie dochodziło już więcej do takich sytuacji - kończy Rafał Kasiński.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37760-gmina-mocno-udziela-sie-w-sieci>